

Podwójne ukierunkowanie wyobraźni (antycypacja oparta na ocenie uprzedniej percepcji) sprawia, że pośredniczy ona między potrzebą a wolą. Jedną i drugą charakteryzuje swoiste wychylenie ku przyszłości. O ile pierwsza antycypuje przedmiot swego zaspokojenia, o tyle druga zmierza do wytworzenia projektu, który będzie stanowił przedmiot decyzji i działania. Doszliśmy zatem do wyeksponowania roli pamięci i antycypacji (kluczowych cech doświadczenia potrzeby i pragnienia) dla procesu decyzyjnego. Pamięć – podsumujemy – utrwala wiedzę, która nadaje wyobrażeniu intelektualne ramy, to ona stanowi poziom znaczeniowy wyobraźni. Za jej pośrednictwem odczuwane pragnienie (np. pożywienia lub wody) zostaje wprowadzone w sferę sądów, w obszar dyskursu o celu i prowadzących do niego środkach, wyznaczając tym samym pole motywacji. To właśnie element wiedzy stanowiący osnowę wyobraźni czyni ją podatną na opanowanie woli i poddanie naszych pragnień ocenie⁴². Jak zauważa Ricoeur, cała nasza władza nad naszymi pragnieniami odnosi się do tego istotnego momentu.

Jeśli wyobraźnia stanowi źródło przedrefleksyjnego wartościowania, to jest tak z uwagi na jej funkcję afektywnej antycypacji wartości⁴³, która nadaje wyobrażeniu przedmiotu zabarwienie afektywne. Antycypacja przyjemności wprowadza potrzebę (czystą reprezentację braku) w obszar przedrefleksyjnego wartościowania. Na tym poziomie postawa ocenna nie pochodzi z namysłu, lecz z żywego doświadczenia wartości przyjemności (innymi słowy, z pobudzenia afektywnego, któremu towarzyszy pamięć afektywna): „Tak jak brak w potrzebie jest czymś mimowolnym, czego nie można wywieść z czystej mocy myśli, tak antycypowana przyjemność ujawnia spontaniczną wartość, która nie może być wywiedziona z żadnej formalnej zasady obowiązku. Antycypacja, która czyni coś wartościowym lub wartościuje, zakorzeniona jest w uprzednim doświadczeniu przyjemności, w rzeczywistym doświadczeniu zaspokojenia potrzeby”⁴⁴. Pamięć afektywna do-

⁴² Por. Ricoeur, *Le Volontaire et l'involontaire*, s. 95.

⁴³ Funkcja afektywnej antycypacji i wartościowania może prowadzić do samozakłamania (fałszywej obecności w świadomości). Praca wyobraźni, bazując na nabytej uprzednio wiedzy, może wyolbrzymić wartość, z którą wiąże się dany przedmiot i zapoczątkować w ten sposób niewolniczą pogoń za niezrealizowanym zaspokojeniem, na przykład nieumiarkowanie w przyjmowaniu pokarmu czy w realizacji potrzeb seksualnych (por. tamże, s. 98, 133-139; szerzej na ten temat zob. R. Grzywać, *Antropologiczne uwarunkowania zła specyficznie ludzkiego – namiętności we wczesnej Ricoeurowskiej filozofii woli*, „Studia Philosophica Wratislaviensia” 12(2017) nr 3, s. 127-135).

⁴⁴ Ricoeur, *Le Volontaire et l'involontaire*, s. 99.

starcza zatem pewnego rodzaju przedsmaku doświadczenia wartości (przyjemności) w postaci schematów (szkiców) motorycznych i emocjonalnych, swoistego ożywienia odczucia afektywnego. Jednakże nie należy mylnie interpretować roli tego odczucia, przypisując mu postać gotowego, jawnego sądu wartościującego (sąd wartościujący jest wytworem myślenia abstrakcyjnego, pochodzi z refleksji nad formą treści intencjonalnej). Nie doświadczam bowiem ożywionego w pamięci odczucia, lecz na podtrzymywanym przez pamięć afekcie zmysłowym antycypuję odczucie przyszłe, w którym żyję już niejako „z góry”, jak w nierzeczywistej, nieobecnej jeszcze przyjemności. Obecne uczucie jest jedynie afektywnym obrazem, reprezentantem, analogonem przyszłej przyjemności.